Rok X. Nr. 353 — Sosnowiec, poniedziałek 30 grudnia 1935 roku. — Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jodyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— ...e Redakcji, Ad...cji i Dru... ...snowiec. ... ...

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN. Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14, ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel. 16.

Przed druzgocącem uderzeniem

Wojska abisyńskie przygotowane do b. niebezpiecznego dla Włochów manewru

WARSZAWA, 29. 12. Walki w prowincji Tigre stwarzają wrażenie, że wojna rozgorzała na dobre. Ataki abisyńskie na całym froncie Tigre należy uważać za doniosłe wydarzenia pod względem militarnym. Na zasadzie ostatnich doniesień, sytuacja przedstawia się jak następuje:

Na lewym skrzydle Dedżag Ayelu, operując na wyżynie Scire założył bazę operacyjną w Enda Selasi, mając zamiar uderzenia na Aksum, które jest ważnym punktem stategicznym oraz religijną stolicą Abisynji, co wywiera wielk iwpływ na walczących.

Aktywność rasa Seyuma ma na celu marsz na Adue.

Dedżag Ayelu - Kabeda operuje w rejonie Tembien na zachód od Makalle i znajduje się obecnie na północ od Addi Abbi.

Ras Kassa posuwa się ku Makalle od południa, oskrzydlając te miejscowości od wschodu ze strony miejscowości Womberta.

Ugrupowania wojsk abisyńskich zmierzają do okrążenia Makalle i odcięcia tej wysuniętej pozycji włoskiej.

Podczas ostatnich walk samoloty włoskie nie mogły prowadzić dostatecznej akcji, ponieważ bomby mogły poczynić spustoszenia po obu stronach walczących.

Decydujące walki odbywały się przeważnie na białą broń.

Rola lotnictwa bombardującego zaczyna się wyraźnie zmniejszać, to też lotnictwo włoskie ostatnio częściej ostrzeliwuje miejscowości z karabinów maszynowych umieszczonych na samolotach, aniżeli bombarduje.

Oficjalny komunikat abisyński donosi o wspólnej akcji zakrojonej na wielką skalę przez rasów Mulugeta, Seyuma i Kassa w celu poparcia akcji rozpoczętej 10 dni temu przez straże przednie.

Biorąc pod uwagę rozkazy dżedża ga Ayelu, dedżaga Tabeda i dedżaga Kassa Sewarta, celem tej akcji ma być oskrzydlenie i jednoczesny atak na wojska włoskie.

Podstawą operacyjnej akcji jest miejscowość Quoran w pobliżu jeziora Aszangui, gdzie zainstalował się abisyński sztab generalny.

Samoloty włoskie ukazały się dziś nad miejscowością Tselelo i Kebedcia w rejonie Walgaid. Inne samoloty dokonały zwiadów nad Quoran oraz patrolowały obszary na południe od Makalle. Zwiady te mają na celu zbadanie głównych punktów koncentracyjnych wojsk abisyńskich w przeddniu ofenzywy abisyńskiej.

Na froncie wschodnim i południowym panuje całkowity spokój.

Orędzie negusa

ADDIS ABEBA 29. 12. Z okazji Świąt Bożego Narodzenia, które kościół koptyjski obchodzi według starego stylu. Negus przebywając obecnie w Dessie wystosował orędzie do narodu, nawołując do zachowania spokoju, niezbędnego w dziele obrony. Orędzie głosi:

„Zniesiemy jeszcze wiele trudności i Bóg, który jest z nami opiekuje się dzielnymi żołnierzami, walczącymi za ojczyznę i króla królów zwycięstwa Lwa Judy. Oby modlitwy nasze obudziły męstwo wojska i doprowadziły do zwycięstwa“.

Kościół w Dessie podczas odczytanie orędzia był przepełniony.

Budżet Francii

PARYŻ, 29. 12. Senat na nocnem posiedzeniu uchwalił budżet 268 głosami przeciwko 17. Wydatki wynoszą 40.376.316.443 franki, dochody wynoszą 40.431.292.266 franki.

—0—

ZGON GEN. DUPONTA

PARYŻ, 29. 12. Zmarł gen. Dupont b. prezydent komisji międzysojuszniczej w Berlinie, następnie wysoki komisarz W. M. Gdańska oraz szef francuskiej misji wojskowej w Polsce.

URUGWAJ NIE CHCE ROZMAWIAC Z SOWIETAMI

Skompromitowany poseł Minkin udaje niewiniątko

MONTEVIDEO, 29. 12. Poseł sowiecki Mnikin wystosował do urugwajskiego ministerstwa spraw zagr. notę z żądaniem podania motywów zerwania stosunków dyplomatycznych Z. S. R. R. protestującą zarówno przeciwko temu zarządzeniu.

Minister spraw zagranicznych Espalter odesłał notę spowrotem oświadczając, że jest ona zredagowana w nieodpowiedniej formie, oraz że Minkin nie jest obecnie uważany za reprezentanta dyplomatycznego swego kraju.

Moskwa udaje, że nic nie wie

MOSKWA, 29. 12. Urugwajski charge d'affaires jutro opuszcza Moskwę. Agencja TASS donosi, że rząd urugwajski, zrywając stosunki dyplomatyczne z ZSRR. wysunął szereg oskarżeń pod adresem Moskwy. Rząd sowiecki rozważa obecnie sprawę ewentualnego zażądania od rządu urugwajskiego uzasadnienia tych oskarżeń wobec Ligi Narodów.

Jak wiadomo, Urugwaj zarzuca posłowi Sowietów Minkinowi, że był główną sprężyną komunistycznej akcji wywrotowej i krwawej rewolty w Brazylji. — Red.)

KONTRZARZUTY

MOSKWA, 29. 12. „Izwiestia“ omawiając zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy ZSRR. a Urugwajem nie przywiązują do tego faktu zbyt wielkiej wagi, dając do zrozumienia, że rząd urugwajski nie działał pod tym względem samodzielnie. Urzędowy organ sowiecki dopatruje się w decyzji rządu urugwajskiego wpływu Watykanu i Brazylji, przyczem oskarża o te inspiracje posła włoskiego w Urugwaju. „Izwiestia“ stwierdzaja pozatem, że decyzja zerwania stosunków nastąpiła naskutek odmowy Moskwy poczynienia szeregu obstalunków.

—::o::—

Afera bankowa w Szwajcarji

Właściciele banku sprzeniewierzyli wkłady

ZURYCH 29.12. Bank zuryski Daehvylera zawiesił wypłaty. Policja aresztowała właściciela banku Daehvylera i jego syna. Drugi natomiast syn Adolf zbiegł zagranicę. Policja rozesłała za nim listy gończe.

Daehvylerowi zarzuca się sprzeniewierzenie powierzonych im wkładów w sumie około miljona franków szwajcarskich. Suma ta napewno nie jest ostateczną, gdyż stale wpływają nowe skargi poszkodowanych klijentów.

Samochód wpadł między przekupki

Tragiczne skutki kraksy

PARYŻ, 29. 12. W pobliżu Wersalu wydarzyła się w sobotę popołudniu poważna katastrofa samochodowa.

Wskutek defektu kierownicy samochód ciężarowy wjechał na rynku w Magny en Vexin na stragany, otoczone publicznością.

Około 12 osób dostało się pod koła auta.

Dwie osoby zostały na miejscu zabite, a 8 ciężko rannych osób musiano przewieźć do szpitala.

• • •

AKWIZGRAN, 29. 12. Na drodze między Roentgen i Wahlheim (Niemcy) samochód osobowy, w którym jechały 4 osoby, zderzył się z autobusem.

Przy zderzeniu nastąpił wybuch zbiornika z benzyną w samochodzie osobowym, przyczem wszyscy czterej pasażerowie ponieśli śmierć w płomieniach.

Już 235 ofiar!

NOWY JORK. 29.12. Według ostatnich wiadomości, liczba ofiar ludzkich w nawiedzonych przez mrozy i nawałnice śnieżne środkowo - zachodnich i południowych Stanach stale wzrasta i w obecnej chwili wynosi już 235 osób.

O NOWY REKORD

PARYŻ, 29. 12. Dziś zrana wystartowali z Le Bourget lotnicy Exupery i Provost, celem pobicia rekordu na odległość Paryż — Saigon.

Mało mówią, dużo robią

Japonja pospiesznie rozbudowuje swe siły morskie

TOKIO, 29. 12. Według wiadomości z ministerstwa marynarki, całkowity program rozbudowy floty przewiduje budowę 9 okrętów o łącznej pojemności 221.000 ton.

28 okrętów o pojemności 56.000 ton jest już gotowych. 40 okrętów znajduje się w budowie przyczem 17 opuściło już stocznie. Budowa pozostałych okrętów rozpoczęta będzie w roku 1936.

Japonja więc w znacznej części wykonała już swój program rozbudowy floty i na wypadek zerwania konferencji morskiej, przy podjęciu wyścigu zbrojeń, przygotowana będzie do budowy dalszych okrętów.

Proszę o ciastko z kremem...

W Belgji wykryto niezwykle pomysłowo zakonspirowaną sieć szpiegowską

Policja belgijska wykryła sensacyjną aferę szpiegowską. Jak się okazało, w Belgji istniała świetnie zorganizowana rozległa sieć szpiegów niemieckich, zbierających informacje o modelach broni, używanych w armji belgijskiej i o pracach fortyfikacyjnych na południu Belgji.

NIEZWYKŁY POMYSŁ

W małej niepozornej kawiernce w Liege znajdowało się centrum szpiegowski.

Tu dostarczano instrukcyj z Niemiec, tu także agenci szpiegowscy znosili swe informacje i ustalali plan działania.

Ponieważ wyraźny rozkaz komendy niemieckiej zakazywał kategorycznie przechowywania dokumentów w prywatnem mieszkaniu agenta, dokumenty były ukrywane w kawiarni w ten sposób, że **wkładano je wewnątrz bułek, ciast, strucli, trzymanych w spiżarce.**

Kiedy agent zgłaszał się po odbiór nowych poleceń, załatwiał to w tej formie, że podchodził do kontuaru, wyjmował 20 centimów i prosił o ciastko z kremem. Oczywiście w ciastku znajdowała się mała rurka, a w niej zwitek papieru, zawierający szyfrem wypisaną instrukcję. Szpieg siedział przy stoliku zamawiał kawę i jedząc ciastko, zręcznie ukrywał rurkę w ustach, ażeby przynieść ją do domu, gdzie dopiero odpieczętowywał misterną przesyłkę, wyjmując z niej dokument.

ZE SZMUGLERA - SZPIEG

Policja belgijska aresztowała już czterech szpiegów, wśród nich głównego komendanta szajki szpiegowskiej, Rene Defauw.

Spodziewane są dalsze aresztowania, ponieważ raz uchwycony trop naprowadził na ślady poszczególnych agentów. Jednocześnie z czterema szpiegami zostały aresztowane ich żony i wszyscy członkowie bliższej rodziny.

Defauw, kierownik centrali w Liege, pozostawał na służbie niemieckiej już od roku 1934. W czasie śledztwa wyznał, w jaki sposób stał się szpiegiem.

Swego czasu Defauw trudnił się przemytem dewiz przez granicę francusko niemiecką, aresztowano go jednak w Niemczech i osadzono w więzieniu. W więzieniu zwrócono się z propozycją wstąpienia w szeregi szpiegowskiej organizacji i obiecano zatuszować sprawę przemytu, jeżeli zgodzi się zorganizować sieć szpiegowską w Belgji.

Defauw przyjął propozycję, zdobył sobie wspólników i od tej pory ... czał regularnie informacyj o belgijskich oddziałach artylerji, o rozmieszczeniu dział i konstrukcyjnych rysunków czołgów.

„POCZCIWY" STARUSZEK

Dwaj pozostali aresztowani pełnili obowiązki gońców, łącznikowych, czwarty zaś szpieg, nazwiskiem Havart zajmował się przewożeniem informacyj przez granicę. Defauw bardzo zręcznie wybrał go do tej roli, ponieważ Havart liczył już lat 65 i jako zażywny dobroduszny staruszek był doskonałym typem poczciwego rentjera, którego trudnoby podejrzewać o jakieś zbrodnicze plany.

Przewóz przez granicę odbywał się w ten sposób, że Havart przy pomocy pinesek przypinał dokumenty w pustym przedziale pod skórzaną poduszką na ławce, sam zaś przesiadał się do innego wagonu. Gdy pociąg przeszedł już granicę, czuwający po niemieckiej stronie agenci wsiadali do pociągu i po pewnych specjalnych znakach, jak naprzykład rzucona niedbale skórka pomarańczy, poznawali przedział, gdzie Havart ukrył swe szpiegowskie notatki.

NA WYPADEK WOJNY

Ostatnio szpiedzy niemieccy w Belgji otrzymali polecenie zebrania informacyj o garnizonie w Brukseli i obozie ćwiczeń w Brasschaet.

Równocześnie zakomunikowal im dokąd mają się udać i co robić w razie wybuchu wojny.

W czasie wykonywania nowych poleceń organizacja szpiegowska wpadła w ręce belgijskiej policji.

B. P.

Ewa z Oppenheimów Sachsowa

zmarła w Warszawie, dnia 28 grudnia 1935 roku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 grudnia o godzinie 14-ej z domu przedpogrzebowego przy ulicy Okopowej, o czem zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUCZKI, SIOSTRY, BRAT I RODZINA.

Czy nie przechwałki tylko?

RZYM, 29. 12. Agencja Stefani donosi z Aksum, że kler koptyjski wystosował do lokalnych władz następujący adres:

Księża i starszyzna kleru koptyjskiego dowiedzieli się z radością, że Aksum nigdy już nie zostanie oddane pod władzę rządu abisyńskiego i że pozostanie święte miasto pod zarządem włoskim. Cieszymy się z tego wraz z naszymi wiernymi w przekonaniu, że pod trwałymi rządami włoskiemi nasz kult i kościół ma zapewnioną pomyślność, zaś wszyscy obywatele Aksum zaznają dobrobytu, którego nigdy nie mieli przedtem".

Z SOSNOWCA PRZEZ WARSZAWĘ DO LWOWA

WARSZAWA 29.12. Wicedyrektor ubezpieczalni warszawskiej Waligórski, który przed rokiem opuścił ubezpieczalnię w Sosnowcu, odchodzi na stanowisko dyrektora ubezpieczalni we Lwowie.

Zagorzały komunista i gorzejący donżuan

Głośny Dymitrow zmienił już trzy żony

Słynny komunista bułgarski Dymitrow, jeden z głównych oskarżonych w procesie o podpalenie Reichstagu, obecnie gruba ryba w Kominternie i prawdopodobnie przyszły prezes Międzynarodówki, wsławił się w Sowietach nietylko zdolnościami politycznemi, ale i temperamentem donżuana.

W ciągu dwuletniego pobytu w Sowietach Dymitrow zdołał zmienić już trzy żony.

Najpierw poślubił pewną komunistkę, która była jego współpracowniczką w Kominternie. Było to małżeństwo raczej ideologiczne i okazało się nietrwałe. Dymitrow rozwiódł się wkrótce i poślubił kobietę młodą, mniej zaangażowaną politycznie, ale zato piękniejszą. Jednak i z nią wytrzymał zaledwie pół roku.

Przed kilku dniami ożenił się poraz trzeci, tym razem ze swą sekretarką 18-letnią piękną komsomolką, którą znał zaledwie cztery tygodnie.

Wojna abisyńska zakończy się W PIERWSZYM KWARTALE 1936 R.

PARYŻ, 28. 12. Według horoskopu słynnej wróżki paryskiej Krystyny Raure, która między innemi w roku zeszłym przepowiedziała wojnę włosko abisyńską — rok 1936 będzie jeszcze bardziej burzliwy i niespokojny jak rok 1935.

Zwłaszcza dla Francji losy kształtują się bardzo niepomyślnie. Wojna włosko - abisyńska zakończy się w pierwszych miesiącach przyszłego roku. Również jedna z dynastyj europejskich w przyszłym roku okryje się żałobą. W jesieni zdarzą się katastrofy, które zagrażają życiu wysoko postawionych osobistości.

Trzej studenci — narciarze zaginęli we wschodnich Karpatach

WOROCHTA, 29.12. Trzej studenci politechniki warszawskiej Olszowski, Piątkowski i Grochowski, którzy jeszcze w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia wybrali się w góry zaginęli i do tej pory mimo mozolnych poszukiwań nie zdołano ich odnaleźć.

Narciarze wyruszyli w czwartek rano ze schroniska na Zaroślaku, kierując się w stronę granicy czechosłowackiej. Z powodu gęstej mgły najprawdopodobniej studenci zabłądzili na stronę czeską.

Ze schroniska na Zaroślaku wysłano już dwie ekspedycje ratunkowe, a ponadto zawiadomiono o zaginięciu narciarzy wszystkie okoliczne posterunki Straży Granicznej, jak również władze czechosłowackie.

Ostatni wybór

NOWY JORK, 29. 12. W stanie Utah morderca swego stryja Delibert Green został w czwartej instancji skazany na śmierć. W drodze łaski pozwolono mu wybrać rodzaj śmierci.

Skazaniec zdecydował się na śmierć przez rozstrzelanie.

Aby obudzić odruch przeciw Japonii

NANKIN, 29. 12. Stary generał rewolucyjny Hsufanting, szef sztabu pierwszej armji, popełnił w piątek wieczorem samobójstwo, rzucając się na miecz przed mauzoleum Sunjatsena.

W testamencie oświadcza Hsutanting, że ofiaruje swą krew i serce duchowi Sunjatscena, by obudzić wodzów chińskich z egoizmu i zdrady — Śmierć jego ma rozniecić natychmiastowy opór przeciw polityce japońskiej.

Gdzie Dunikowski zniesie złote jajko?

Z Belgii postanowiono go również wydalić

Jak wiadomo, głośny inżynier Dunikowski, rzekomy wynalazca sztucznego produkowania złota, po odsiedzeniu kary więziennej za oszustwo we Francji osiedlił się na Riwierze włoskiej.

Władze jednak włoskie, uważając pobyt jego na ziemi włoskiej za niepożądany, kazały mu opuścić Włochy, wobec czego Dunikowski przeniósł się do Belgji. Obecnie wszakże donoszą z Brukseli, że i władze belgijskie nie chcą mieć Dunikowskiego w Belgji i postanowiły wydalić go stamtąd.

Gdzie się teraz podzieje osławiony inżynier, obstający uporczywie przytem, że potrafi wydobywać złoto z bezwartościowego piasku, niewiadomo.

RADJO

WARSZAWA.

Poniedziałek, 30 grudnia.

6.50 — 7.20 i 7.30 — 7.50 Muzyka z płyt gramofonowych. 7.50. Program na dzień bieżący. 7.55. Parę informacyj. 15.20 J 15.30 Przegląd giełdowy. 16.15 — 16.45 Muzyka (płyty). 18.20 Listy od dzieci. 18.40 Życie kult. i artyst. stolicy. 18.55. Skrzynka rolnicza. 19.05 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 20.30 Arje w wykonaniu Józefa Schmidta (płyty). 23.05 — 23.30 Muzyka taneczna (płyty).

KATOWICE.

Poniedziałek, 30 grudnia.

6.50 — 7.20 Muzyka lekka (płyty). 7.30 — 7.50 Utwory charakterystyczne (płyty). 13.30 — 13.45. Lekcja języka polskiego. 13.45 — 14.30 Operetka (płyty). 15.20 Wiadomości giełdowe. 16.00 Co to jest statystyka naukowa? 16.15 Muzyka salonowa (płyty). 18.30 Ks. Konstanty Damrot, jako piewca przyrody śląskiej. 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 Skrzynka ogólna. 19.10. Program na dzień następny. 19.20 Przegląd prasy. 19.35. Lokalne wiadomości sportowe. 20.30 Kwadrans walców (płyty). 23.05. Muzyka taneczna (płyty).

Żebrak-kaleka bez nóg wypadł z pociągu

Onegdaj o godzinie 5-ej popołudniu spadł ze stopni wagonu pociągu osobowego zdążającego od Ząbkowic w stronę Gołonoga, 16-letni Wawrzyniec Sieradzki, zamieszkały w Łazach.

Sieradzki od dłuższego czasu jest kaleką bez nóg. Ostatnio trudnił się on żebraniną w pociągach. Sieradzki przechodząc w biegu pociągu z jednego wagonu do drugiego spadł ze stopni na tor, doznając lekkich obrażeń głowy i ręki.

Po udzieleniu opatrunku umieszczono go w domu noclegowym w Ząbkowicach.

KRONIKA

Poniedz. 30 Grudzień

Dziś: Eugenjusza
Jutro: Sylwestra
Wschód słońca: 7.45
Zachód słońca 8 32

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś, teatr nieczynny spowodu przygotowań do wspaniałej rewji sylwestrowej pt. „Dobra jest", której premjera odbędzie się jutro we wtorek o godzinie 11 w nocy Autorami jej są najlepsi „rewjopisarze" jak: Hemar, Tuwim i inni. Rewja zawierać będzie 18 obrazów, przedstawiających zarówno sceny nastrojowe z ilustracją ślicznych melodyj, jak też i pełne humoru skecze w wykonaniu całego zespołu. Konferansjerkę prowadzić będzie p. T. Krotke. Sensacją dnia będzie finał pióra Szpilmana pt. „Kochany nasz Sosnowiec".

Jutro o godzinie 8.30 wieczorem przezabawna komedja S. Kiedrzyńskiego pt. „Cudzik i Spółka". Bilety w cenie od 25 gr.

O godzinie 11-ej i 1-ej w nocy dwa przedstawienia rewji sylwestrowej pt. „Dobra jest".

DO MIESZKANIA ADWOKATA KOZIELSKIEGO ZAKRADLI SIĘ ZŁODZIEJE

W Ujejscu, gm. Wojkowice Komorne do mieszkania znanego w Zagłębiu adwokata Wacława Kozielskiego dostali się onegdajszej nocy złodzieje. Adwokat Kozielski stale zamieszkuje w Sosnowcu zaś w Ujejscu posiada swoją realność, w której zamieszkuje przeważnie latem.

Do mieszkania złodzieje dostali się oknem po uprzedniem wybiciu w niem szyby.

Co padło łupem złodziei narazie trudno ustalić ponieważ adwokata Kozielskiego w Sosnowcu obecnie niema wyjechał on na ferje świąteczne do Warszawy.

—o—

— **Zabawa sylwestrowa.** Staraniem „Kuźnicy" na Dąbowej Górze odbędzie się jutro tradycyjny Sylwester w lokalu przy ul. Strzeleckiej 2. W programie moc niespodzianek.

Członkowie oraz sympatycy, którzy nie otrzymali jeszcze zaproszeń, proszeni są o zgłoszenie się do sekretarjatu „Kuźnicy" przy ul. Strzeleckiej 2. I-sze piętro w godzinach od 19 do 21.

— **Dobre serce p. Hausnera z Olkusza.** Jak co roku, tak i obecnie z okazji świąt Bożego Narodzenia, mieszkaniec Starego Olkusza p. Teodor Hausner, obdarował wszystkie biedne dzieci z tej miejscowości (około 50) gwiazdką w postaci przyrządów szkolnych, żywności i słodyczy. P. Hausner jest emerytem franko - polskiego t-wa

— **Trzy zabawy sylwestrowe w Olkuszu.** W bieżącym roku zapowiedziane są trzy zabawy sylwestrowe, mianowicie: w resursie obywatelskiej, urządzona wspólnie przez miejski komitet funduszu pracy, zw. pracy obyw. kobiet, tow. „Hejnał", zw. młodz. akademickiej i zarząd resursy; w sali „Zacisze" (p. Zielonki) wspólnie przez związek kupców polskich, zw. rzemieślników, zw. mieszczan i zw. właśc. nieruchomości oraz w sali p. Bobrzeckiego, urządzona przez samego właściciela z udziałem zespołu artystycznego bawiącego obecnie w Olkuszu teatru rosyjskiego „Niebieski ptak".

— **Wygaśnięcie epidemji w pow. olkuskim.** Dzięki energicznej akcji kolumny epidemicznej, epidemja duru plamistego w Bogucinie i Przeginii całkowicie wygasła.

ZE SPORTU

Śląsk ma najlepszych piłkarzy

Liga zakończyła swe dziewiąte mistrzostwa. Zdobył je Ruch, który trzeci rok zrzędy dzierży berło pierwszeństwa. Fakt ten oznacza nietylko hegemonję klubu z Wielkich Hajduk, ale stwierdza również, że punkt ciężkości polskiej piłki nożnej przeniósł się obecnie z Krakowa na Śląsk.

W pierwszych dwu latach istnienia ligi mistrzostwa zdobywała Wisła krakowska potem Warta poznańska, ale na drugiem miejscu była Garbarnia z Krakowa, a na bardzo bliskich Wisła i Cracovia; następne mistrzostwo zdobyła Cracovia, potem Garbarnia, potem znów Cracovia. Śląsk miał w tym czasie dwu przedstawicieli w lidze: niemiecką drużynę I. F. C. Katowice i Ruch. Ruch nie odgrywał w mistrzostwie przez długi czas żadnej roli. Katowiczanie byli jednym z najlepszych klubów, byli drużyną twardą, posiadającą w swoich szeregach kilka talentów (Gerlitzowie, Heydenreich i Pohl w obronie, Tichauer w ataku) i raz zdobyli wicemistrzostwo Polski. W następnym jednak roku obsunęli się w dół tabeli i w resultacie spadli z ligi.

Mimo słabych lokat drużyn śląskich, z pozostałych dzielnic kraju, z chwilą gdy zrobiło się modne t. zw. kaperowanie, zwracano się tylko po materjał śląski. Stwierdzono, że Śląsk jest niewyczerpaną kopalnią graczy, że jest tam szereg niewyzyskanych talentów.

Istotnie wielu klubom udało się zarzucić sieci na zdolnych ślązaków. Tak zrodził się talent Pazurka, a potem jego braci. Riesnera, Kossoka, Nastuli, Malika, Niechcioła i Kisielińskich.

Zespoły klubowe na Śląsku przez długi czas były słabe. Do ligi wszedł nowy klub (zamiast IFC.) Śląsk, ale karjera jego była krótka, spadł bowiem odrazu do klasy A

Dopiero rok 1933 przyniósł zmianę. — Ruch zaczął start w mistrzostwach w sposób imponujący. Forma jego wyglądała na chwilowa, gdyż na Śląsku gra się w piłkę nożną całą zimę i dobrą formę można było tłomaczyć rozpędem zimowym i przewagą nad zespołam, które w zimie pauzowały. Jednak forma Ruchu utrzymała się przez cały rok, w rezultacie zdobył on mistrzostwo Szanse Śląska, jako okręgu podniosły się również dzięki temu, że drugi jego klub Naprzód kandydował do ligi.

Dzisiaj hegemonja Śląska jest ugruntowana. Ruch jest mistrzem, Śląsk (Świętochłowice), po rocznym pobycie w lidze nietylko, że w niej został, ale zajął piąte miejsce, a zyskano jeszcze trzeciego przedstawiciela KS. Dąb. Jednocześnie zaś okręg krakowski podupada widocznie. — Czem się to tłomaczy?

Piłka nożna w Polsce zmieniła swe oblicze. Dziś gra w piłkę element robotniczy. Dziś trudno jest w zespołach, w których grają przedstawiciele rozmaitych zawodów, ludzie zajęci w rozmaitych godzinach i w rozmaity sposób, zapewnić im opiekę i możliwość dobrego przygotowania do zawodów, przychodzenia na treningi, masaże i łaźnie.

Kluby śląskie rozwiązały ten problem bardzo szczęśliwie. Ruch jest zorganizowany przy wielkiej Hucie Batorego, Korzysta z urządzeń biurowych firmy, boisko jego zostało zbudowane na terenach huty. — Wszyscy gracze zatrudnieni są w hucie, jako pracownicy lub robotnicy, stanowią więc element zgrany i poza boiskiem. Godziny treningu przystosowane są do pracy w fabryce, drużyny piłkarskie Ruchu, a jest ich osiem, razem udają się do fabryki razem na boisko. Mają wspólny przedmiot zainteresowania: pracę i sport. Kierownicy klubu sportowego są jednocześnie zatrudnieni na wyższych stanowiskach w fabryce i przebywają również stale razem z zawodnikami. W ten sposób mają nad nimi nadzór i mogą spełniać ich prośby

Podobnie zorganizowana jest struktura w innych klubach śląskich.

Styl gry śląskiej jest bezwzględnie mniej ładny od dawnego stylu krakowskiego, ale jest też bardziej przystosowany do obecnych sposobów walki innych drużyn, jest bardziej bojowy i twardy. — Pasuje on zresztą specjalnie do drużyn śląskich, najlepszym bowiem dowodem tego jest fakt, że gracz śląski przestawiony do innego zespołu traci wśród obcych graczy zupełnie swe wartości (typowy przykład mamy na Peterku w reprezentacji Polski).

Bilans międzypaństwowych zawodów polskiego sportu w 1935 r.

Bilans międzypaństwowych zawodów polskiego sportu w roku bieżącym przedstawia się następująco:

Piłkarze pokonali Austrję B 1:0, zremisowali z Łotwą 3:3, a przegrali z Jugosławją 2:3, Austrją B 2:5, Niemcami 0:1 i Rumunją 1:4. Nadto repre. ligi zremisowała z ligą węgierską 1:1, a przegrała z Saksonją 1:5.

Lekkoatleci pokonali Belgję 77:64, wygrali trójmecz bałtycki, mając 131 pkt. przed Estonją 127 pkt. i Łotwą 76 pkt., a przegrali z Węgrami 58:77. Drużyna kobieca przegrała z Niemcami 38:60.

Szermierze pokonali Niemcy 1.5:0.5, wygrywając w szabli 10:6, a remisując w szpadzie 8:8.

Bokserzy pokonali węgrów 9:7, a przegrali z Niemcami 6:10.

Strzelcy przegrali w zawodach korespondencyjnych z Estonją 0:2, a w trójmeczu bałtyckim zajęli trzecie miejsce za Łotwą i Estonja. W mistrzostwach Europy najlepszym sukcesem było 4-te miejsce w strzelaniu z karabinu wojskowego.

Łucznicy zajęli podczas mistrzostw świata pierwsze miejsce w strzelaniu zespołowem kobiecem na krótkie dystanse.

Wioślarze zajęli drugie miejsce w mistrzostwach Europy w ogólnej klasyfikacji, przyczem Verey był mistrzem w jedynkach, a para Verey — Ustupski zdobyła mistrzostwo w dwójkach podwójnych.

Zapaśnicy nie odnieśli specjalnych sukcesów w mistrz. Europy.

Kolarze zostali pokonani w meczu szosowym z Niemcami na trasie Warszawa—Berlin o półtorej godziny. Na mistrzostwach Europy bez sukcesów.

Tenisiści przegrali z Południową Afryką 2:3 o puhar Davisa, a nadto przegrali z Węgrami 0:5 i 2:3.

W szczypiorniaku Polska przegrała z Niemcami 6:21.

W hazenie Polska przegrała z Jugosławją 3:4.

W koszykówce w akademickich mistrzostwach świata drużyna kobieca pierwsze miejsce zajęła, a drużyna męska drugie miejsce.

W jeździectwie w zawodach o puhar narodów ekipa polska zajęła pierwsze miejsce w Spaa, drugie w Rydze a piąte w Warszawie.

W zawodach motocyklowych ulegliśmy Niemcom w meczu na torze żużlowym.

W łyżwiarstwie Kalbarczyk był w mistrzostwach świata w jeździe szybkiej 16. a w akademickich mistrzostwach świata 3 zaś para Bilorówna — Kowalski zajęła w mistrzostwach świata 5-te miejsce.

W zawodach saneczkowych w mistrz. Europy Enker zajął drugie miejsce w jedynkach.

W hokeju lodowym w mistrzostwach Europy zajęliśmy drugie miejsce w turnieju pocieszenia, remisując z Węgrami 1:1, walcząc z Niemcami 3:1 i 1:5, wygrywając z Belgją 32:2, remisując z Włochami 1:1, a ulegając z Francją 2:3. W meczach towarzyskich pokonaliśmy Niemcy 1:0 i Austrję 4:0, a ostatnio przegraliśmy z Niemcami 1:2 i 3:4.

W narciarstwie w mistrzostwach Europy Marusarz zajął czwarte miejsce w skokach

W innych działach sportu impres reprezentacyjnych nie było.

Reprezentacja piłkarska Polski w układzie trenera Otto

Breguła z Czeladzkiego K. S znalazł uznanie trenera P. Z. P. N

Trener PZPN.-u p. Kurt Otto, ukończył swą tegoroczną pracę wyszkoleniową i opuścił Śląsk.

Przed opuszczeniem Katowic p. Otto udzielił wywiadu prasie.

Górny Śląsk — zdaniem trenera — jeste rezerwuarem przyszłych talentów to też nie ulega wątpliwości, że ta właśnie dzielnica będzie stanowiła trzon przyszłej reprezentacji państwowej.

— Muszę zauważyć — mówi trener — że w ciągu mego krótkiego pobytu na Śląsku, zdołałem wyłuskać z szarej masy śląskiej kilka cennych pereł. — Wymienię tu przedewszystkiem Pieca II z Naprzodu (Lipiny) „Ślązaków": Grela, Cebulę i Pogodzika, Halerstroha (PPW.) i Kinowskiego z Polonji karwińskiej.

Wielkie nadzieje na przyszłość rokuje Krawiec z Dębu, Rurański z Ruchu, Stefan z Naprzodu, Hoenigsmann z BBKS., Cyganek z Wawelu, Smolin z Czarnych, bracia Wasiowie z Żywca, *Breguła z Czeladzkiego KS.*, no i przedewszystkiem dobrze zbudowany bek AKS. u Stołarczyk. Wymienionymi piłkarzami wartoby się bliżej zająć, przyczem bliższemi danemi o nich móglbym służyć po obozie, na którym zawodnicy ci powinni się znaleźć.

Co się zaś tyczy reprezentacji Polski, to trener jest zdania, że powinni ją tworzyć w obecnej chwili następujący zawodnicy:

Bramkarze: Fontowicz i Tatuś; choć uwagę należałoby poświęcić Hyli z Ruchu i Pawłowskiemu (Cracovia).

Obrońcy. Martyna, Michalski, Głowacki (Brygada Częstochowa) i Dąniec a ewentualnie gracze KS. Ruch Czempisz i Rurański oraz poznaniacy Graczyński (HCP) i Dusik (Legja)

Kierownikiem napadu zostanie według wszelkiego prawdopodobieństwa God, ew. Nawrot. Skrzydła pozostaną niezmienione: Piec I — Kisieliński. — Na prawym łączniku zagrać powinien Pogodzik, wzgl. Matyas II lub Borowski. Na lewym — Knioła, który zdaniem p. Otto pełnić może rolę Szepana w jedenastce Rzeszy. Giemza podupadł w formie i trzeba będzie z niego zrezygnować o ile chodzi o obóz olimpijski.

Do napadu jednak wejść mogą jeszcze z powodzeniem Riesner, Więcek, Wodarz, Pirych, w którym widzi przyszłego stałego internacjonała oraz Bregulą, no i Wilimowski.

Od siebie musimy tutaj dodać, że kwestja wewnętrznej trójki ataku absolutnie nie byłaby rozwiązana, gdyż wymienieni wyżej są skrzydłowymi.

—oOo—

ZAKOŃCZENIE TURNIEJU W BERLINIE

Turniej hokejowy w Berlinie został zakończony. Pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji zdobyła Czechosłowacja przez swoją doskonałą drużynę L. T. C. z Pragi, którzy ostatnim dniu pokonali B. S. C. Berlin 1:0

Polska drużyna w ostatniem spotkaniu turnieju zmierzyła się z miestrzem Szwecji Goetą.

Wynik meczu brzmiał 3:2 (0:1, 2:1, 1:0) na korzyść szwedów.

W wyniku tego spotkania Polska zajęła w turnieju berlińskim drugie miejsce

O mistrzostwo Zagłębia Dąbrowskiego w boksie

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze spotkania o mistrzostwo drużynowe Zagłębia Dąbrowskiego w boksie których wyniki są następujące:

POLICYJNY — CKS. 10:6

W Sosnowcu w sali K. P. W. wobec licznej publiczności odbył się mecz pomiędzy Policyjnym a Czeladzkim KS. Wygrał Policyjny w ogólnym stosunku 10:6 pkt.

Wyniki poszczególnych walk są następujące:

Waga musza: Lejzorgen (P) w II starciu przez techn. k. o pokonał Wróblewskiego (C)

Waga kogucia: Hanak (P) przegrał w I rundzie przez k. o. z Komendę (C)

Waga piórkowa: Bicz (C) wygrał na pkt. z Kowalskim (P)

Waga lekka. Domański wysoko na pkt. pokonał Jeżowskiego II (C)

Waga półśrednia: Jeżowski II na pkt. pokonał Zająca (P)

Waga średnia: Banach (P) w III starciu przez tech. k o. wygrał z Nowakiem.

W wadze półciężkiej: Przybyła (P) wygrał w II starciu przez techn. k. o. z „Józefem"

W wadze ciężkiej: Wyjadłowski z powodu niestawienia się przeciwnika (C) uzyskał dwa punkty walkowerem

Sędziował w ringu p. Wende z Katowic, dobrze.

B. K. S. — NORDJA 8:6

W sali kina „Venus" w Dąbrowie odbył się wieczorem mecz pomiędzy B. K. S. a sosnowiecką Nordją.

Zwyciężyli pięściarze B. K. S. w stosunku 8:6. Wyniki poszczególnych walk podamy w następnym numerze.

—ooo—

WIENER E. V. — ŚLĄSK 4:0

Wczoraj wieczorem na sztucznym torze w Katowicach najlepsza drużyna hokejowa W. E. V. Wiedeń rozegrała mecz z reprezentacją Śląska.

Wygrali wiedeńczycy w stosunku 4:0 (1:0, 1:0, 2:0).

Skuteczny środek

NA POBUDZENIE INSTYNKTU MIŁOSIERDZIA.

Za panowania ostatniego cesarza brazylijskiego, Don Pedra II, zdetronizowanego jak wiadomo w 1889 r., miasto Rio de Janeiro potrzebowało na gwałt szpitala dla swych biednych.

Niestety, zarząd miasta nie posiadał na to funduszów.

Wówczas sędziwy cesarz wpadł na dobry pomysł.

Znając próżność ludzką, zaczął udzielać tytułów szlacheckich ofiarodawcom znaczniejszych funduszów na rzeczony szpital. Im wyższy tytuł, tem większa musiała być ofiara.

I nie omylił się w swych przewidywaniach, gdyż w bardzo krótkim czasie zebrała się suma, — wystarczająca aż nadto na budowę i urządzenie szpitala.

Gdy zaś gmach szpitalny stanął gotowy, cesarz kazał umieścić na jego froncie napis: „Próżność ludzka nędzy ludzkiej".

U nas i dzisiaj jeszcze możnaby z powodzeniem uciec się do tego samego skutecznego środka pobudzenia instynktu miłosierdzia wśród możnych.

Trzeba tylko obdzielać ich sowicie — orderami. Na to współczesne „szlachectwo" ludzie są bardzo łasi.

DROBNE OGŁOSZENIA

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

SPRAWIEDLIWOŚĆ ZWYCIĘŻA!

127. POWIEŚĆ.

— Ach! ja go kocham — pomyślała — kocham, czuję to, czuję! — Zatem wkrótce zapewne zaczniesz pan pełnić swój obowiązek? — pytała, siłą woli powściągając wzruszenie.

— Od jutra, pani.

— Ależ budynki jeszcze nie wykończone.

— Pan Harmant oddaje mi wielką salę obok bibljoteki na urządzenie w niej tymczasowo pracowni dla rysowników.

— A dziś, co pan robić będziesz?

— Mam z ojcem pani jechać do Courbevoie.

— A więc zostaniesz pan u nas na śniadaniu?

— Tak, pani; pan Harmant polecił mi panią o tem uprzedzić.

— Doskonale! — zawołała uradowana — biegnę wydać rozkazy; przebacz pan, iż na chwilę pozostawię cię samym.

I wyszedłszy z salonu rozkazała kamerdynerowi położyć jedno nakrycie więcej do śniadania, poczem udała się do bibljoteki dla złożenia ojcu podzięki.

Były nadzorca siedział w postawie w jakiej go opuściliśmy. Spostrzegłszy wchodzącą córkę, wstał i podszedł ku niej.

— Jakże? — zapytał — rozmawiałaś ze swym protegowanym? jesteś zadowoloną?

— Och! tak, mój ojcze! — wołało dziewczę, rzucając mu się w objęcia — więcej zadowoloną, niż sądzisz... kocham cię za to stokroć więcej!

Garaud spojrzał ze zdumieniem na twarz dziewczyny, łzami zroszoną. Nachmurzył czoło i jednocześnie myśl straszna, przerażająca zawładnęła jego umysłem.

— Pójdźmy na śniadanie — rzekł, pokonywując obawę.

— Tak, pójdźmy — odpowiedziała Marja — a nawet towarzyszyć ci będę do Courbevoie.

— Jak to, chcesz tam jechać?

— Chcę tego.

— Dobrze więc pojedziemy.

Ojciec wraz z córką, połączywszy się z Lucjanem w salonie, przeszli następnie do jadalni.

Podczas śniadania Harmant wypytywał nowego dyrektora o szczegóły jego rzemiosła. Syn Juljana Labroua odpowiadał w sposób, dający poznać zdolność i głęboką wiedzę w jego specjalności. Marja była rozpromienioną. Po śniadaniu kamerdyner wszedł z oznajmieniem, iż powóz oczekuje przed pałacem. Odjechali we troje do Courbevoie, gdzie bawili kilka godzin, oglądając roboty około budowli i urządzenia fabryki, poczem o czwartej powrócili do Paryża. Lucjan pożegnał ojca i córkę, otrzymawszy polecenie przybycia nazajutrz o dziewiątej rano. Młodzieniec odetchnął, czując się wolnym nareszcie, a tym sposobem mogąc powiadomić o wszystkiem Jerzego Dariera, a następnie Łucję, swą narzeczoną, zaniepokojoną długą jego nieobecnością. Chwilowo zapragnął pobiec przedewszystkiem na ulicę Bourbon; obawiał się jednak, czy w spóźnionej porze zastanie w domu Jerzego; poszedł więc najprzód na ulicę Bonapartego. Młody adwokat tylko co z sądów powrócił. Była to godzina, w której zwykle klijentów przyjmował u siebie, stąd Lucjan zmuszony był czekać aż ci wyszli nareszcie, poczem wszedł do gabinetu.

— Przychodzisz z pomyślną wiadomością — rzekł Jerzy, podając mu rękę.

— Skąd wiesz o tem? kto ci powiedział?

— Wyraz twej twarzy.

— A więc nie zawiodło cię to tym razem. Jestem uszczęśliwiony, dzięki ci, mój Jerzy; przychodzę, oby ci wynurzyć głęboką mą wdzięczność.

— A! i ja cieszę się wraz z tobą — rzekł Darier. — Twa radość płaci mi stokrotnie za to, co uczyniłem. Opowiedzże mi, proszę, wszystko jak było.

Lucjan powiadomił szczegółowo przyjaciela o życzliwem przyjęciu ze strony przemysłowca oraz o wszystkiem, co uczyniła Marja dla poparcia jego prośby.

— Osądziłem więc dobrze to dziewczę — rzekł Jerzy; nieoceniona ta istota, serce zacne, szlachetne, pełne najwznioślejszych przymiotów.

— Tak, rzeczywiście, to anioł! — poparł Labroue.

V.

— Otóż więc pozyskałeś tyle upragnione stanowisko — mówił dalej adwokat — kto wie, czy nie zostaniesz kiedyś wspólnikiem Harmanta.

— Nazbyt unosi cię wyobraźnia — odrzekł, śmiejąc się Lucjan — nie żywię tak wysokich ambicyj. Jedynem mojem pragnieniem jest, bym corocznie mógł coś zaoszczędzić, a z tej sumki podźwignąć zwaliska warsztatów, odziedziczonych po ojcu na gruntach w Alfortvillie, wtedy to czułbym się w zupełności zadowolonym.

Obaj przyjaciele wkrótce się pożegnali. Lucjan wsiadł do powozu, by jak najrychlej przybyć na ulicę Bourbon, gdzie przewidywał, iż Łucja oczekuje go z niepokojem. Młode dziewczę tym razem nie było samem w stancyjce. Joanna Fortier, roznosicielka chleba, którą wszyscy w piekarni zwali matką Elizą, znajdowała się przy niej.

c. d. n.

Wydawca Helena Mensiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. Redaktor odp. Tadeusz Lipski.